Nᴱᴿ 149

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 13 Grudnia v. s. 1826 roku.

Wiadomości Krajowe.

St. Petersburg d. 4 grudnia.

(z Gazety Senackiey).

Cesarz Jegomość raczył d. 3 listopada r. t. potwierdzić opiniją Rady Państwa, zgodnie ze zdaniem Rządzącego Senatu, przyznającą dostoyność szlachecką Grzegorzowi *Sadowskiemu*, z wykreśleniem go ze stanu kupieckiego.

Przez naywyższe Ukazy do Rządzącego Senatu wydane:

D. 15 listopada, radca kollegialny, *Łukaszewicz*, starszy dozorca robót w fabryce broni sestroreckiey, przy zupełném uwolnieniu ze służby, za 43 lata nienagannego w niey zostawania, z naymiłościwszych względów otrzymał w pensyi dożywotniey po 836 rubli na rok; a przez ukaz d. 22 listopada, radca honorowy, *Fedotow*, również przy zupełném uwolnieniu ze służby otrzymał w pensyi dożywotniey po 340 rubli na rok.

D. 24 listop. Rzeczywisty radca stanu, *Władysławlew*, mianowany ober-prokurorem 2go oddziału 5go Departamentu Senatu.

Radca dworu, *Lewszin*, wiedzy ministeryum stosunków zewnętrznych, zostający przy Jenerał Gubernatorze Noworossyyskim, mianowany radcą kollegialnym.

D. 25 listopada. Jarosławski Gubernator Cywilny, Radca tayny *Bezobrazow*, mianowany Gubernatorem Cywilnym Sankt-Petersburskim, a na jego mieysce Gubernatorem cywilnym Jarosławskim, naznaczony Rzeczywisty Radca Stanu *Brawin*, będący bez obowiązków.

Sekretarz Stanu, *Błudow*, mianowany Towarzyszem Ministra Narodowego Oświecenia i spraw duchownych obcych wyznań, i razem pozostaje przy obowiązkach dotąd sprawowanych.

D. 26 listopada, Radca tayny, *Kikin*, na własną prośbę, dla zrujnowanego zdrowia, uwolniony od wszystkich włożonych na niego obowiązków, z pensyą dożywotnią po 6,000 rubli na rok, a na jego mieysce do przyymowania próśb, na Imie J. C. M. podawanych, naznaczony Sekretarz Stanu, Rzeczywisty Radca Stanu, *Łonginow*, który z tegoż urzędu ma bydź razem członkiem komitetu opatrzenia zasłużonych urzędników cywilnych.

Na mieysce uwolnionego od obowiązkow za nieporządki w Izbie Skarbowey Grodzieńskiey i niedostawanie summ skarbowych, tamecznego Wice-Gubernatora, *Maksimowicza*, mianowany Wice-Gubernatorem Grodzieńskim Radca Stanu, *Chodoley*, Pomocnik Litewskiego Dyrektora poczt.

Przez postanowienie Rządzącego Senatu, stosownie do Naywyższego Ukazu pod dniem 22 sierpnia, przyznano rangę Assesora kolegialnego, ze starszeństwem od dnia nastania tego ukazu, radcy sądu głównego grodzieńskiego 2go Departamentu, radcy honorowemu Danielowi *Litwinienkowemu*.

(Journal de St. Petersbourg.)

— Kościoł katolicki rzymski w Ross. utracił swego czcigodnego Naczelnika, JW. JX. Stanisława *Siestrzeńcewicza*, arcy-biskupa i metropolitę, kawalera orderów Rossyyskich, Polskich, etc., który umarł d. 1 t. m. o godzinie 11 zrana, w wieku lat 96. Zmarły liczył kapłaństwa lat 64, biskupstwa 54, a 45 urzędowania metropolitalnego. Do prac, które na niego wkładały obowiązki stanu łączył jeszcze prace naukowe. Obszernieyszą wiadomość o jego życiu umieścimy w Numerze następującym.

— Na posiedzeniu akademii nauk d. 29 listopada, P. *Krug*, złożył zgromadzeniu, dwa nowe dary przeznaczone dla teyże Akademii przez P. Rzeczywistego radcę taynego, Hr. *Sergijusza Rumiancowa*, członka honorowego tego zgromadzenia; jednym jest popiersie bronzowe zmarłego Kanclerza Państwa Hr. *Nikołaja Rumiancowa*, a drugim popiersie z marmuru kararskiego zmarłego akademika *Lerberga*, wykonane, kosztem Kanclerza, przez sławnego naszego rzeźbiarza *Martosa*.

— Podług ostatnich doniesień z *Archangiela*, Dzwina stanęła w nocy z dnia 13 na 14 listopada, przy mrozie 10° Réaum.

— D. 26 listopada, okręt Rossyyski *ś. Nikołay*, przybył szczęśliwie z Lisbony do Kronsztadtu.

Królewstwo Polskie.

Warszawa d. 18 grudnia.

(z Gazety Warszawskiey).

Kilku artystów, przytomnych Koronacyi N. Pana w *Moskwie*, odrysowało celnieysze widoki tey pamiętney uroczystości. Rysunki te (w liczbie 12) wychodzą teraz w *Paryżu* z litografii *Engelmanna*. W *Warszawie* przyymuje na to dzieło prenumeratę xięgarz *Glücksberg*. Cena 125 rubli assyg. na papierze welinowym, a 200 rubli na chińskim.

— Nadeszły już z Anglii oczekiwane sztuki do machiny parowey dla Towarzystwa wyrobów zbożowych, w fabryce braci *Evans* stawianey. Cylinder, przeszło 120 cetnarów angielskich w jedney sztuce ważący, dotąd jest przy komorze wodney nad *Wisłą*; oddzielne robią przyrządzenia do jego sprowadzenia. Litografowany rysunek frontu młyna parowego, każdy Akcyonaryusz, u W. *Geismera*, kassyera Towarzystwa, bezpłatnie uzyskać może.

— W dniu 28 listopada roku bieżącego zwołano zgromadzenie Towarzystwa kredytowego Ziemskiego w *Kielcach* pod prezydencyą JW. *Józefa Skorupki*. Po krótkiey przemowie stosownie do okoliczności, mianey przez JW. Radcę Stanu Prezesa Kommissyi Wojewódzkiey i przemowie mianey przez prezydującego tymże obradom, obrani zostali większością głosów na członków Komitetu Towarzystwa kredytowego JW. *Walenty Zwierkowski* i JW. *Andrzey Rożycki*, na Członkow zaś dyrekcyi szczegółowey W. *Walery Wielogłowski* i *Ludwik Jordan*.

(z Monitora Warszawskiego.)

Dnia 11 b. m. w południe, wracający z Rossyi JO. Xiążę Filip *Hessen Homburg*, Jenerał Feldmarszałek Porucznik woysk austryackich, przybył do Warszawy. Mieszka w zamku Królewskim.

— Zpomiędzy godnych widzenia preparatów, któremi P. *Brunner*, konserwator przy tuteyszym uniwersytecie, ciągle zbogaca tenże gabinet, za-

sługuje na uwagę preparat pająka krzyżowego (araena diadema). P. Brunner doszedł, że pajęczyna z tego owadu, częstokroć nieznośnego i obmierzłego, wydaje nadzwyczay piękny jedwab, który byłby przydatny do robienia nayozdobnieyszych i naykosztownieyszych tkanin, gdyby tylko wynaleźć sposób hodowania tych źwierzątek. Sam jedwab nie tylko jest bardzo mocny, ale nawet w ilości większey zebrany, ma białość naypięknieyszą i sklnącą, a obok tego blask metaliczny, wielkie mający podobieństwo do srébra lub polerowaney stali. Wynalazca ma zamiar daley postępować w tém odkryciu, i wyrobić, z nowo odkrytego przez siebie jedwabiu, na przyszłe lato, tkaninę jakową. Życzymy, aby doświadczenia jego uwieńczone były jak naypomyślnieym skutkiem, o czém niezupełnie wątpimy, gdyż P. Brunner znany jest z wytrwałości i ducha wynalazczego.

— Panorama Petersburga, od dnia 1 b. m., przez cały ten miesiąc, jako też styczeń i luty, tylko w dni pogodne i jasne otwarte będzie.

— Niektórzy z lekarzów uważają, że tey jesieni, więcey niż zwykle umiera takich ludzi, którzy mieli nałóg pijaństwa.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

W Dziennnku praw, umieszczono wyrok N. Pana, nadający JPanu Karolowi *Grefe* (Graefe), naczelnemu lekarzowi woysk Król. Pruskich, dyplom szlachectwa polskiego.

Angliija.

Londyn dnia 25 listopada.

(Journal de St. Petersbourg.)

Gazeta Kalkutska zawiera szczegóły objęcia nowych posiadłości, nabytych przez rząd Indyyski, w krajach Króla Birmanów.

— Wyprawa składająca się, oprócz P. *Krawforda*, z kapitana *Studdart*, kapitana *Hammond*, Dra *Judson* missyi amerykańskiey, i P. *King*, ruszyła z *Rangoon* d. 31 marca, i przybyła nazajutrz do ujścia rzeki Martaban, położonego o 76 mil od *Rangoon*. Ujście jako też cały bieg tey rzeki, aż do *Martaban* nader są niebezpieczne, odkryto wszelako port dogodny na przylądku Kyaykami, gdzie zrobiono plan założenia nowego miasta, mającego wespół z portem nosić nazwisko *Amherst*, na cześć jenerał-gubernatora. Nakoniec d. 6 kwietnia, kommisarz wydał proklamacyą do mieszkańców, uwiadamiając o zabraniu w posiadłość obwodów, leżących poza rzeką *Salien*, o założeniu nowego miasta, i ogłaszając dla tych, którzyby chcieli się osadowiać w tych nowych posiadłościach, przywileje, i zabezpieczenia od rządu angielskiego. Nowy port znayduje się w środkowém położeniu zatoki Bengalskiey; okręty w nim są zabezpieczone od burzy i przybijać mogą o 50 sążni od brzegu, a o 70 od magazynów; Gain i Atran, spławne rzeki, otwierają mu związek bezpośredni z Królewstwem *Siam*, *Lao*, a przez to z *Junan* w Chinach; cały grunt przyległy nowemu portowi, tworzy równą, podniesioną płaszczyznę, okrytą pięknemi lasy do budowli, a kończącą się o 4 mile od brzegu, pasmem wzgórków od 3 do 400 stóp wysokich.

— W doniesieniach o wypadkach wojennych rządu indyyskiego z Birmanami, postrzegano zapewne, iż ukazanie się woysk regularnych zawsze prawie dostateczném było do przyprawienia o ucieczkę nieprzyjaciela; tę lękliwość przypisać bez wątpienia należy, ciemnocie i zabobonnemu duchowi Birmanów. Wyznają oni, iż woyska europeyskie są niezwalczone, a tę opiniją wraziła w nich nieustraszoność, z jaką nasi żołnierze uderzają na nieprzyjaciela; szybkość ich w zapełnianiu szeregów przerzadzonych ogniem Birmanów, dała tym ostatnim pochop do mniemania, iż chirurgowie angielscy zbierają troskliwie na placu, utracone członki przez naszych żołnierzy i spajają je nayskuteczniey. Skutek artylleryi, a mianowicie rac Kongrewskich, wzbudzał także ich podziwienie i łatwowierność; gdy wielu z ich dowódców padło tym sposobem, statecznie przeto wierzą, iż z własnego instynktu, raca dopóty się unosi, póki nie natrafi na oficera. Zuchwalstwo i nadprzyrodzona odwaga, którą widzą w żołnierzach angielskich, skłoniła Birmanów do uważania ich za złe duchy; jakoż zowią ich pospolicie *Balus*, co oznacza szczególny rodzay czartów, karmiący się ciałem ludzkiém.

— *Kuryer* d. 15 listopada zawiera następny wyjątek z listu, pisanego z Kartageny, pod d. 26 września: „Zamieszki powstały w *Quito*. Bolivar był zmuszony kazać rozstrzelać kilkadziesiąt osób, a wiele innych powiesić; nieszczęśliwi ci wykrzykiwali: *Niech żyje Ferdynand!*

„Mieliśmy wczora gońca od Boliwara z *Quito* przez *Panamę*. Wyprawił się on na okręcie wojennym do *Porto-Cabello* i *Guayra*. Celem jego poselstwa jest zgromadzić lud w każdém mieście *Terra-firma*, i jeżeli większość głosów będzie za zwołaniem konwencyi przed r. 1830, ku roztrząśnieniu propozycyi zmiany rządu, zamiarem prezydenta jest przystać na to żądanie. Boliwar zapewnił, iż zjedzie do *Bogoty* na dzień 12 października.

— List z *Plymouth* oficera korwety angielskiey *Aurora*, donosi o zabraniu galioty hiszpańskiey pod banderą hollenderską. Dwóm oficerom, wysłanym na pokład galijoty, dla przeyrzenia papierów, kapitan oświadczył, iż jego statek jest hollenderski, naładowany cukrem, jakoż po długiém przeglądniu, nic nie znaleziono, coby przeciwnie dowodziło. Tym czasem jeden z oficerów, mając podeyrzenie, wstąpił na dół; postrzegł nogę murzyńską za firanką, a odsłoniwszy ją, uyrzał więcey 240 niewolników, którzy marli z głodu. Od 47 dni, galijota opuściła brzegi Gwinei. Zpomiędzy 300 z górą niewolników, umarło w czasie przeprawy do 60, a 3 nazajutrz, po wzięciu galijoty. Już tylko jeden dzień mieli zostawać na pokładzie; gdy chleb podano tym nieszczęśliwym; wydzierali go sobie, nakształt źwierząt zgłodniałych.

— Wedle praw angielskich, przeszło 160 występków ulega karze śmierci. W tey liczbie uważa się także występek fałszowania monety z wizerunkiem Królewskim. Lubo to, uważa się nawet za *crimen lesae majestatis*, sztuka atoli przerabiania pieniędzy posunęła się do tak wysokiego stopnia doskonałości, iż nader jest trudno rozróżnić monetę prawdziwą od fałszywey. Żaden prawie dyliżans nie wychodzi z Londynu, ażeby nie był naładowany beczkami lub workami z fałszywą monetą, którą wysyłają na prowincye, do portów i miast rękodzielniczych. Fałszowanie to, nie samą się tylko monetą krajową ogranicza, lecz nawet rozciąga się na wszelką inną, krążącą w Anglii. Rejestra dyrektora menniczego poświadczają, iż w przeciągu lat 7, przeszło 650 osób przekonano o tém występku i na śmierć skazano. Czytając te szczegóły, nie można się odjąć zdziwieniu i żalowi, aby demoralizacya tak dalece posunioną była w tym kraju.

— P. *Anderson*, wysłany w celu handlowym na wyspę Sumatrę, donosi, iż widział około uyścia jedney z rzek tey wyspy, krokodyla przyswojonego przez rybaków. Zwierze to miało do 6 metrów długości. Grzbiet jego wznoszący się nieco nad wodę, wydawał się bydź skałą. Stał się on mieyscowym i nigdy się nie oddalał od mieszkań rybaków, którzy go hoynie opatrywali w żywność, dając mu szczątki ryb wielkich. Krokodyl nie omieszkiwał nigdy stanąć na ich wezwanie, dla zabrania swojego pożywienia, pozwalał się wszędzie dotykać, znosił nawet igraszki ze swoją straszliwą głową. Gdy P. *Anderson* uyrzał go zbliżającym się do szalupy, chciał się co prędzey oddalić; lecz rybacy ośmielili go i zaręczyli, iż nigdy im nic nie porwał, przestając na tém, co mu rzucono. Wzbraniał nawet innym krokodylom uczęszczać w te mieysca, które sam zajął, i bronił silnie praw nabytych. Nadzwyczayne przymioty tego źwierzęcia, zjednały mu cześć zabobonnych Malayczyków.

— Xiądz *Eward Thomas Vaughan* wikaryusz angielski parafii ś. Marcina, w mieście *Leicester*, miał niedawno kazanie w przytomności mera i zgromadzenia municypalnego. Wziął był za text: Oddaycie Cesarzowi co jest Cesarskiego. Zgromadzenie, liczące w swém gronie wielu właścicielów terrytoryalnych i kapłanów anglikańskich z okolic miasta, niezmiernie było zadowolone jego sposobem traktowania tey materyi; złożyło ono podziękowanie X. *Vaughan* i własnym nakładem kazało wydrukować kazanie, co za dowód jego uczuć uważać można.

— Trzech oszustów, którzy od niejakiego czasu uczęszczali do sali pewnego restauratora w Londynie, a którzy swoim strojem i sposobem obeyścia się uchodzili za ludzi dobrego towarzystwa, okradli nie dawno kantorek, będący w osobney izbie, gdzie obiadowali, zabrawszy wszystko, nawet i *testament* właściciela.

(z Gazety Warszawskiey.)

W Izbie wyższey Parlamentu zasiada 26 Arcy-Biskupów i Biskupów Angielskich i Xięztwa Wallii; dochody ich wynoszą 179,000 funtów szterl. (7 milijonów 160,000 zł. pol.) rocznego dochodu. Arcy-Biskup kentuaryyski ma rocz. dochodu przeszło 5,000 f. s. W Irlandyi jest 22 Arcy-Biskupów i Biskupów protestanckich, z których tylko 3 koleyno co rok zasiada w Parlamencie. Dochodu mają ogółem 189,600 funtów szterlingów (7 milijonów 560,000 zł. pol.).

Dzieła *Waltera-Skotta* pod napisem: *Życie Napoleona*, w 8 tomach, drukować się będzie 22,000 exemplarzy.

Vice-Admirał, Jenerał *Blanco-Encalada*, został obrany Prezydentem Rzeczypospolitey Chiliyskiey, a Pan *Izaguirre*, Vice-Prezydentem.

Kongres Mexykański rozpoczął d. 14 września swoje narady ze zwykłą okazałością.

Kommissya Kongressu Buenos-Ayreskiego ułożyła projekt do konstytucyi krajowey, który obeymuje 171 artykułów. Wyrażono w nim, iż religija Rzymsko-Katolicka ma zawsze doznawać nayWiększey opieki, iż władzę prawodawczą składa Kongres z dwóch Izb, to jest, Izby Reprezentantów i Senatu, a władza wykonawcza powierzona jest Prezydentowi, który ten urząd przez 5 lat piastuje. Ma bydź 5 Sekretarzów Stanu, jako to: spraw wewnętrznych, spraw zagranicznych, woyny, potęgi morskiey i skarbu.

Młody *Murat*, który teraz znayduje się w kraju Zjednoczonych Stanów północney Ameryki, został lekko raniony w pojedynku z półkownikiem *Maccomb*.

Izba Niższa. Po przeczytaniu pierwszy raz bilu zatwierdzającego postanowienie Ministrów względem zboża zagranicznego, złożono kilka petycyi. Pan *Hume* zapowiedział, iż poda wniosek z żądaniem wykazu stopni oficerskich, przedanych przez oficerów, którzy biorą połowę płacy.

Francya.

Paryż d. 30 listopada.

(z Gazety Warszawskiey.)

Dnia 28 b. m. wyjechał *Delfin* na łowy do *Fontainebleau*, i wrócił się z drogi; rozmaite ztąd biegały wieści, które jednak żadnego wpływu nie miały na cenę papierów skarbowych francuzkich i okazały się bezzasadnemi. Przyczyną powrótu wspomnionego Xięcia było doniesienie, iż dla złey drogi w lesie polować nie można.

Obiecują sobie Francuzi coraz większe korzyści z handlu z Brezyliią. Przeszło 300 młodych Brezyliyczyków uczy się we Francyi umiejętności i kunsztów.

Słychać, iż flotta nasza popłynie przeciw *Algierowi*.

Uczniowie Egipscy, umieszczeni w różnych szkołach tuteyszych, postąpili już znacznie w języku Francuzkim, co przynosi zaszczyt tak im, jako też nauczycielom.

Jeden z tuteyszych Dzienników umieścił artykuł o gościńcach, w którym wyraża: „Pierwsze powszechne prawo względem utrzymywania gościńców przez gminy zostało ogłoszone w Anglii za panowania Królowey *Anny* w roku 1555; we Francyi panował natenczas *Henryk II. Wolter* w swoim *wieku Ludwika XIV.* pisze: — „Za *Ludwika XIV* gościńce, dawniey popsute, nie były zaniedbane i teraz pod rządem *Ludwika XV.* wzbudzają zadziwienie cudzoziemców.“ — Gościńce dawnych Rzymian były trwalsze, ale nie tak szerokie i piękne. W robieniu dróg przewyższają nas (Francuzów) Szwaycarowie, Anglicy i Włosi, co po części pochodzi z winy naszey, a po części z natury ziemi we Francyi.“

Pismo peryodyczne *Mémorial de la Scarpe*, zawiera następujący artykuł: — „*Dwadzieścia pięć tysięcy franków do zyskania.* Pewna pobożna osoba uczyniwszy ślub odbyć pielgrzymkę do grobu świętego, a dla słabowitego zdrowia nie mogąc jey przedsięwziąć, ofiaruje 25,000 franków temu, ktoby z religiynych zamiarów chciał tę podróż odprawić. Zastrzega przytém, iż tylko ludzie niemający 40 lat, i mocney budowy ciała, mogą się zgłosić. Ten, coby takową podróż przedsiębrał, ma iść boso i nie wstępować do żadney austeryi, a w drodze nocować i żywić się u osób pobożnych i miłosiernych. Uprasza się podawać adressa w kantorze pisma peryodycznego *Mémorial de la Scarpe* w *Douais.*“

dnia 1 grudnia.

(Journal de St. Petersbourg.)

Birża Paryzka d. 30 listop. Pięć od sta 99 fr. 85. Trzy od sta, 71 fr. 65. — Akcye bankowe, 2070 fr. — Pożyczka Królewska Hiszpańska, 52½.

Zawczora J. K. W. Delfinowa oglądała model posągu Ludwika XVI, który P. *Ruggi* ma odlać z bronzu, dla miasta *Bordeaux.* J. K. W. rozpoznała z rozrzewnieniem rysy swojego dostoynego oyca, i oświadczyła artyście swoje zadowolenie. Posąg ten, wyobrażający Ludwika XVI, stojącego w płaszczu królewskim, ma 18 stop wysokości, a zatem jest naywiększym, jakie tylko dotąd miała Francya. Draperye pięknie są wykonane. P. *Ruggi* jest autorem gruppy Herkulesa i Ikara, okazywaney na ostatniey wystawie.

Hrabini *de la Ferronnays* przybyła do Paryża ze swoją familiią.

P. *Durand*, konsul francuzki w Wenecyi, udaje się w témże dostojeństwie do Warszawy.

Jenerał *Boyer*, który opuścił służbę egipską i odbywał kwarantannę w Marsylii, przybył do Paryża

P. August *de Saint-Prosper*, którego imie bardzo zaszczytnie jest znane w literaturze z dzieł jego brata, ogłosił dzieło pod tytułem: *Ludwik XVIII i Napoleon.* Jest to rys na wzór *Rozmów* Fontenella i Fenelona, w którym autor zdaje się dobrze schwycił charaktery obu osób.

Ze spisów dokładnych *Dziennika księgarni* o książkach, rycinach i nótach, pokazuje się, iż przy końcu października 1826, dziesiątego miesiąca w roku, liczono 6,805 dzieł drukowanych, pisemek, i t. d., nie licząc dzienników; 870 rycin i 510 sztuk muzycznych. Liczba ich w przeciągu dziesięciu odpowiednich miesięcy w r. 1825, wynosiło do 6,121 książek drukowanych, 711 rycin i 275 sztuk muzycznych; a zatem w r. 1826, ukazało się więcey 684 książek, 159 rycin i 35 sztuk muzycznych, aniżeli w r. 1825.

— *Dnia 28 listopada.* —

(z Gazety Warszawskiey.)

Goniec handlowy przywiozł z Hiszpanii wiadomość, iż zbiegli Partugalczykowie pod dowództwem *Silveira*, *Chaves* i Gubernatora w *Ayamonte*, wkroczyli do Portugalii, i d. 16 listopada weszli do *Braganza.* Niektóre Dzienniki dodają, iż z niemi połączyło się także woysko Hiszpańskie, czemu jednak Dziennik *Gwiazda* zaprzecza.

Słychać, iż Pan *Canning* wróciwszy z *Paryża* do *Londynu*, przywołał do siebie Jenerała *Mina*, i długo z nim rozmawiał.

Z *Rouen* i *Lugdunu* odbieramy smutne wiadomości o stanie handlu i fabryk. Z powodu taniey ceny wyrobów wełnianych, kilka fabryk pończoch zamknięto w *Rouen.* W *Lugdunie* zwyczayne rozdawanie wsparcia ubogim nie wystarcza na wyżywienie nieczynnych robotników.

Z powodu sporów, jakie powstały względem wysokości Kościoła katedralnego w *Antwerpii*, i Kościoła *S. Piotra w Rzymie*, porównano teraz naylepsze rozmiary, z których wykazało się, że naywyższa piramida Egipska ma 146 metrów wysokości, katedra Antwerpska 144, Strasburska 142, wieża *S. Szczepana* w *Wiedniu* 138, Kościoł *S. Piotra W Rzymie* 132, *S. Pawła* w *Londynie* 109, wieża Inwalidów w *Paryżu* 105, Panteonu 79, ballustrada Kościoła Panny Maryi 66; a tak katedra Antwerpska byłaby naywyższym gmachem w całey Europie; dotąd Strasburską wieżę za naywyższą uważano.

— Dnia 3 —

Dnia 1 b. m. jako w rocznicę zgonu błogosławioney pamięci N. Cesarza Alexandra, odprawiło się w tuteyszey kaplicy poselstwa Rossyyskiego uroczyste żałobne nabożeństwo, a nazajutrz zrana odprawiły się tamże dziękczynne modlitwy i *Te Deum* za wstąpienie na tron N. Cesarza Nikołaja.

Jedna z Gazet Amerykańskich donosi, iż Pan *Marx* w *Filadelfii* został mianowany Konsulem Francuzkim w mieście i prowincyi *Maracaibo* Rzeczypospolitey Kolumbiyskiey.

Hrabia *Segur* przytacza w swojey *Historyi Napoleona i wielkiego woyska*, następujące osobliwsze zdarzenie:— „Granat wpadł w brzuch koniowi, i tam pękłszy rozerwał to zwierzę na kawałki, a jezdzcowi naymnieyszey szkody nie zrobił.“ Wypadek ten potwierdza także inny naoczny świadek. Jeździcem tym był Pan *Józef Garcez*, officer w pierwszym pułku strzelców konnych. Marszałek Xiążę *Treviso* z kilku Jenerałami znaydował się w bliskości. Zdarzyło się to dnia 18 listopada 1812, gdy Pan *Garces* wracał z rekognoskowania. —

TURCYA.

Stambuł dnia 16 listopada.

(z Gazety Warszawskiey.)

Od dnia 22 października ucięto tu głowy przeszło 6000 niechętnym, a kilka tysięcy utopiono. Spokoyność panuje wprawdzie, lecz z tego, co się wyżey rzekło, miarkować można o jey stanie. Dywan zgromadza się codzień, i powszechném jest mniemaniem, iż narady jego tyczą się propozycyy, uczynionych przez Pana *Stratford Canning*, Posła Angielskiego, względem Grecyi. Porta w obecném swojém położeniu, nie może odmawiać żądaniom Dworów Europeyskich.

Kapitan Basza znayduje się blisko Dardanellów, a w Morei *Ibrahim* Basza działa odpornie od niejakiego czasu. Oyciec jego, *Muhamed Ali*, jest bardzo urażony na Portę za małą pomoc, jaką dała synowi jego, i zapewne już nie poszle nowey wyprawy.

Od granic tureckich dnia 18 listopada.

Jeden z Dzienników Paryzkich umieścił list prywatny ze *Stambułu* pod d. 30 października. Wyrażono w nim, iż W. Sułtan rozgniewany jest na nową milicyą, i nikomu nie ufa. Cała osada w *Stambule* wynosi tylko 7000 ludzi. Dnia 12 października 60 kobiet i dzieci spaliło się podczas pożaru; w dniach 18 i 19 tegoż miesiąca uduszono 380 woyskowych przy Dardanellach, a nazajutrz 900 ludzi posłano na wygnanie do Nikomedyi, lecz wszystkim w drodze życie odebrano. Dnia 24 października 40 ludziom ucięto głowy, a w dwóch następnych dniach powieszono przeszło 60 uczniów. Prócz tego do d. 29 października kazał Sułtan stracić 400 Mollahów, Derwiszów i Ulemów. — Greczynki, pokazujące się na ulicy w żółtych trzewikach, bywają topione; w *Enos* znieważyli nawet Muzułmanowie obrazy święte.

— Dnia 19 —

Odebrano w *Syra* wiadomość, iż *Ibrahim* Basza, zostawiwszy 2000 woyska na osadzie w *Trypolizzie*, posunął się o 2 mile ku *Napoli di Romania*; niewiadomo zaś, dokąd się potém udał. W *Napoli di Romania* powstały znowu rozruchy między Grekami, przy czém nawet kilku ludzi życie utraciło. Nie ma nic pewnego o eskadrze Egipskiey, która ma przybyć z *Alexandryi* do Morei. — Flotta Turecka pod dowództwem Kapitana Baszy okazała się nieczynną w ciągu całey kompanii.

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 5 grudnia.

(z Gazety Warszawskiey).

Hrabia *Woroncow*, Cesarsko-Rossyyski Jenerał piechoty i Jenerał Gubernator Nowo-rossyyski, przybył dnia 3 b. m. do tuteyszey stolicy.

W nocy z d. 4. na 5 z. m. w kościele parafialnym miasteczka Węgierskiego *Varad-Olassi*, wpadła iskra między alby, ornaty i t. d. w zakrystyi, i zapaliła je. Zgorzały wszystkie sprzęty kościelne tam będące. Dopiero o godzinie 5tey zrana zakrystyan postrzegł ogień; gdy wybito drzwi do zakrystyi, płomień wybuchający ogarnął wielki ołtarz, który jednak po większey części uratowano.

W Morawii wystawiono drugi most na łańcuchach przez rzekę *March*, kosztem Arcy-Xiążęcia *Rudolfa*. Ma długości 68 stop, a szerokości 12 stóp. Może bezpiecznie utrzymać 54,000 funtów ciężaru.

PORTUGALIA.

Lisbona dnia 12 listopada.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Posiedzenie Izby Parów d. 11 listop.

Arcy-Biskup Elvas otrzymał głos, aby dokładniey rozebrać swóy projekt ogłoszenia Don Pedro Królem Portugalii. Zacny prałat oświadczył, że cofa swóy projekt, aby go wniósł na powrót w przyzwoitym czasie. Margrab: Alegrede podał projekt do rozwinięcia artykułu konstytucyi, w którym wyrażono jest, iż żaden obywatel, jakiey bądź własności posiadacz, nie może jey bydź pozbawiony bez przyzwoitego wynagrodzenia. Biskup Algarwii namienił, że ten przedmiot należał do narad nad cywilnym kodexem, i dla tego izba nie zaymowała się tym projektem. Hrabia Lassa żądał, aby wyznaczono kommissyą do ułożenia prawa na sposob aktu *Habeas corpus.* Prezes oświadczył że ten projekt powinien bydź na piśmie wniesionym. Na posiedzeniu z dnia 13 wybrano kommissyą, którey polecono ułożyć adres podziękowania Królowi Don Pedro IV. Na posiedzeniu z d. 14 przełożono ten adres izbie, i postanowiono, aby go doręczyć Regentce.

WŁOCHY.

Rzym dnia 20 listopada.

(z Gazety Warszawskiey).

Dnia 14 b. m. przedstawiony został Oycu S. Hrabia *Iliński*, Senator Państwa Rossyyskiego, Radca tayny i Szambelan N. Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego. Oyciec S. przyjął go jak nayłaskawiey.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK TRZECI DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO. N. 149.

Wilno dnia 13 Grudnia v. s. Roku. 1826.

Trzydziesta Loterya Klassyczna. Piąta Klassa.

Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.
26236	26398	26560	26734	26951	27120	27350	27503	27702	27910	28075	28240	28413	28561	28685	28866
37	26400	68	41	58	27	68	6	3	11	77	49	19	63	91	67
39	13	72	44	62	29	72	10	11	21	83	50	20	66	95	68
48	20	76	47	67	31	75	14	20	23	86	53	26	67	98	76
51	24	81	61	76	34	82	20	26	26	88	65	27	73	28700	79
55	25	87	65	90	39	89	22	33	29	89	64	40	75	5	83
57	37	97	82	93	44	90	32	37	37	90	66	45	80	9	84
60	48	26604	90	27000	46	91	33	44	42	97	67	52	83	16	85
62	52	6	26801	7	56	99	54	48	44	28102	71	53	84	18	89
66	54	9	3	8	60	27402	37	50	59	11	74	54	86	27	92
69	60	10	6	15	61	14	40	56	62	12	75	55	88	32	93
74	63	12	8	21	66	28	49	59	67	16	79	57	89	42	28900
83	65	13	9	37	69	34	58	61	71	18	81	61	90	43	1
86	68	14	30	39	70	35	73	67	72	23	89	03	93	45	4
93	71	17	32	41	78	37	83	68	76	26	96	78	97	52	16
95	80	25	34	50	80	38	88	70	82	32	28505	84	99	55	21
26300	83	28	39	51	82	43	97	87	84	35	18	87	28600	56	25
2	85	30	44	63	97	55	27604	92	88	40	23	92	4	72	30
3	86	33	52	65	27213	58	9	27807	95	44	28	98	5	73	33
4	94	43	53	66	15	62	11	16	98	46	42	28502	6	75	35
7	97	44	69	73	23	65	15	25	28001	51	45	3	23	79	39
14	26500	45	75	75	34	67	23	32	2	55	52	5	24	82	42
15	6	46	76	77	56	70	25	33	7	61	59	8	30	83	48
17	7	57	82	85	45	71	50	36	8	66	65	9	32	86	49
19	9	69	83	86	66	73	58	44	10	70	67	13	34	87	52
23	12	78	92	89	84	75	40	58	16	73	73	16	37	91	54
31	21	79	94	90	86	81	48	60	19	79	75	24	42	28809	58
37	27	86	98	93	91	82	49	62	22	81	76	29	44	15	65
42	28	89	26902	95	93	85	50	65	23	90	79	30	51	17	68
43	31	26702	6	97	27312	87	56	70	42	99	80	42	52	23	70
50	36	6	13	99	15	88	67	76	52	28200	84	48	57	30	77
51	46	12	15	27101	19	89	71	90	55	1	90	54	64	31	83
54	51	13	18	3	32	90	72	95	56	4	93	56	70	34	85
56	55	15	20	5	34	93	75	99	59	14	94	57	71	46	89
77	57	18	30	11	44	94	78	27901	65	16	28400	59	75	53	90
26397	26559	26722	26946	27114	27347	27499	27700	27905	28068	28234	28402	28560	28684	28859	28993

Wszystkie Losy wygrane na dowod że są zapłacone, Kollektorowie do Dyrekcyi odesłać powinni. Ciągnienie Pierwszey Klassy 31 Loteryi Klassyczney Królewstwa Polskiego, odbędzie się dnia 5 lutego 1827 roku. Losów do tey Loteryi dostać można każdego czasu w Kantorze Generalnym, w Kantorze Expedycyi, i u innych Kollektorow patentowanych tak w Warszawie jako i po Województwach.

w Warszawie dnia 14 Grudnia 1826 roku.

DYREKCYA JENERALNA LOTERYI KRÓLEWSTWA POLSKIEGO.

Kons. Kochanowski. *J. Gebhard.*

---

1 Od Jurborskiey Tamożni ogłasza się, iż u niey znaydują się pieniądze, służące w nagrodę za skonfiskowanie kontrabandowych towarow, zatrzymanych d. 20 januaryi 1809 r. przez Kancellaryynych Tamożni Jurborskiey oficyalistów, kancellarzyście Janiszewskiemu 1683 rubli 95 kop. assygn., którego mieysce przebywania Tamożni nie jest wiadome; a zatém wyżey pomieniony Janiszewski, a w przypadku śmierci, jego sukcessorowie, dla odebrania tych pieniędzy, mają się jawić do Tamożni Jurborskiey sami, lub przysłać umocowanych, w terminie prawami zakreślonym, po upłynieniu którego jeśli nikt do odebrania nie zjawi się, pieniądze te zostaną przyłączone do Skarbowych dochodow.

Za Sekretarza Karpowicz.

---

1. Z przyczyny nieakuratności w odmienianiu Loteryynych Warszawskich Biletów; niżey podpisany ma sobie za obowiązek oznaymić przez ninieysze biorącym takowe bilety, iż do każdey klassy powinny bydź odmienione trzema dniami przed ciągnieniem, w kantorze mojey, lub u rosnoszczykow brane: i ten, kto o tym zaniedba, tym samym straci prawo do następney klassy. Bilety zaś niewymienione będą komu innemu wyprzedane, lub odesłane do Dyrekcyi w Warszawie.

Fr. von Auer.

---

1 Dnia 10 b. m. wieczorem, na Zamkowey ulicy w Wilnie, zgubiony został Fascykuł papierow, zawierający do dwadziestu sztuk różnych Dokumentow: w Sławianskim, Ruskim w dawnych czasiech przez Polakow używanym, oraz w Łacińskim i Polskim językach pisanych, i Imieniowi Budajow (Buday) posługujących; przeto znalazca onych naypokorniey uprasza się, o oddanie lub odesłanie w całości właścicielowi Ignacemu Budajowi mieszkającemu w Wilnie, w Domu WW. Mokrzyckich przy Ratuszowém placu na rogu Szklanney ulicy, albo do Redakcyi Kuryera Litewskiego; za co prócz nayczulszey od właściciela wdzięczności, przyzwoita nagroda rubli srebrnych sześć na tych miast wypłacona będzie.

1 Dnia 6 grudnia z południa przechodząc z domu W. Wołowicza na Zamkowey ulicy leżącego do kościoła ś. Jana zgubiono pieczątkę wolnie na sztyfcie obracającą się, z trzema tarczami, z ametystu, krwawniku i czystego złota; uprasza się przeto, aby jeśli kto znalazł raczył odnieść do Redakcyi Kuryera Lit.

---

1 Dnia 10 grudnia w piątek, zginął pudel biały, nieostrzyżony, na prawey stronie szyi czarną plamkę małą, oko jedno jasne błękitne, drugie czarne mający, nazywa się Szeri. Uprasza się naypokorniey aby go kto odprowadził, lub o mieyscu przebywania doniosł do Apteki Gutta na ulicy Zamkowey, a oprócz prawdziwey wdzięczności przyzwoitą odbierze nagrodę.

---

2. Sąd Exdywizorski na usatysfakcyonowanie kredyrów i donataryuszów zeszłego ś. p. Wincentego Wołodkowicza Podkomorzego Wileyskiego wyznaczony, na skutek swojego wyroku w dniu 27 września idącego roku postanowionego, celem ostatecznego ukończenia poruczonego sobie dzieła, zebrawszy się w pełnym komplecie do dóbr Illi, gdy mimo dwókrotne awizacye potrzykrotnie w Gazetach umieszczane w ciągu dni kilku niedoczekał się stanności ze strony pretensorów; celem więc zapobieżenia dalszey przewłóce i wynikającym ztąd dla massy stratom, postanowił na żądanie dziedzica po raz ostatni zawiadomić interessowane osoby: że na wzięcie sprawy do namowy termin w dniu 18 grudnia następnego mca przeznaczył; a razem ostrzedz każdego z pretensorów, że jeżeliby którykolwiek z nich od daty dzisieyszey do terminu na wzięcie sprawy w namowę zakreślonego, to jest do dnia 18 grudnia, nie objawił swojego dopominku, że w takim razie Sąd Exdywizorski nie czyniąc pod żadnym pretextem odkładów, i nieuważając na niestanność lub odeyście któreykolwiek strony, Izbę Sądową w terminie wyżey naznaczonym zamknie i na wszelkie nieobjawiane pretensye jakie tylko do funduszów zeszłego Wołodkowicza odnosić się mogą, amissyą zapisze. Roku 1826 mca listopada 30 dnia.
Michał Łapicki Pisarz Z. P. Wiley. Exdywiz.
Zygfryd Buynicki Exdywizor.
Jakub Estko Sędzia Ziem. Ihumeń. i kawaler.

---

2 Ignacy Bucewicz b. Sędzia Ziemski Powiatu Minskiego, Stanisław Łyżkiewicz b. Podsędek Ziemski Powiatu Borysowskiego, i Justyn Chomski Sędzia Ziem. powiatu Wileyskiego, Remissą Sądu Głównego Minskiego 2go Departamentu naznaczeni na rozdział majątku Haci Exdywizorowie.

Oznaymujemy ninieyszym Obwieszczym Listem JO. Xięciu Ignacemu z Kozielska Puzynie Staroscie Dziewieniskiemu i Kawalerowi Orderow Orła Białego i ś. Stanisława 1szey klassy jako Debitorowi, oraz JWW. i WW. Wierzycielom dopominki i pretensye swoje do tegoż debitora mającym, iż my w górze wyrażeni Urzędnicy, spełniając wolą i przedpisania Juryzdykcyow wyższych, gdy w dniu 15 miesiąca nowembra bieżącego roku jako na termin przez Awizacyą naznaczony i ogłoszony, do majętności Xięcia Puzyny nazwaney Haci w Minskiey Gubernii w Powiecie Borysowskim położoney dla kontynuacyi rozpoczętych właściwych Exdywizorskich czynności powodem zajęcia się innemi obowiązkami urzędowemi w komplecie zjechać niemogliśmy; aby przeto poruczone dzieło Exdywizorskie bez należytego cieku nie pozostało, i jak nayrychley postęp swóy wzięło, czas i termin na zjazd Sądu Exdywizorskiego do majętności Haci od daty ninieyszego obwieszczenia, to jest od terminu onego w majętności Haci położenia, za niedziel sześć naznaczywszy, wszystkich w ogólności tak debitora jako i wierzycieli o tém zawiadamiamy, i w Gazecie Kuryera Litewskiego ninieysze Innotunencye zamieszczamy. Datt 1826 miesiąca nowembra dnia.

Ignacy Bucewicz b. Sędzia Ziemski Minski Kawaler i Exdywizor.

Stanisław Łyżkiewicz b. Podsędek Ziemski Powiatu Borysowskiego i Exdyw.

Justyn Chomski Sędzia Ziemski Powiatu Wileyskiego Exdywizor.

Roku 1826 miesiąca 9bra 23 dnia Woźny niżey wyrażony swiadczę, iż tego obwieszczenia kopią z nim zgodną z instancyi Urzędników Sąd Exdywizorski w majętności Haci składających, a mianowicie: JW. Ignacego Bucewicza b. Sędziego Ziemskiego Powiatu Minskiego, WW. Stanisława Łyszkiewicza b. Podsędka Powiatu Borysowskiego i Justyna Chomskiego Sędziego Powiatu Wileyskiego, oczewisto w majętności Haci w Powiecie Borysowskim sytuowaney JO. Xięciu Ignacemu Puzynie Staroście Dziewieniskiemu i Orderow Kawalerowi Debitorowi, oraz kredytorom podałem i o terminie zjazdu Sądu Exdywizor. do teyże majętności Haci za tygodni sześć od daty podania niniejszego obwieszczenia zawiadomiłem. Datt jako wyżey, Kazimierz Zimnicki Woźny Ziemski Powiatu Borysowskiego.

Roku 1826 miesiąca 9bra 24 dnia przed Aktami Jego Imperatorskiey Mości Ziemskiemi Pawiatu Borysowskiego, stawając osobiście JP. Woźny takowy Kwit Relacyiny podanego Obwieszczenia ustnie zeznał i to swe zeznanie w Protokule zeznań podpisem własnoręcznym stwierdził. Przyjąłem Bogusław Giedroyć Regent Ziemski Powiatu Borysowskiego.

---

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski nad majątkiem Szarkowszczyzną zeszłego Mateusza Boguckiego napoczęty, stosownie do cgłoszenia swojego w dniu 15 idącego miesiąca listopada ad fundum przybywszy, dla niejawienia się kredytorow ze wszelką gotowością, kończyć Taxy i Exdywizyi nie mogąc, zwłaszcza iż wielu nieprzybyło na takowy termin. Zatem Sądy swoje do dnia 15 miesiąca marca następnego 1827 roku odwoławszy, w ostrzeżeniu tychże kredytorow i pretensorow oraz debitorow, jakiemi są JWW. Sulistrowskim, aby niewiadomością nie wymawiali się, że w oznaczonym terminie zjechawszy wezmie Konkursową Sprawę ku oczewistemu ostatecznemu rozwiązaniu, i dla niejawiących się, skutkiem prawa i Remissy wieczną Amissyią zapowie, i takowe ostrzeżenie dla powtórney awizacyi do Kuryera Litewsko-Wileńskiego podaje. Działo się w Szarkowszczyznie 1826 listopada 21 dnia.

Józef Zaba b. P. Z. P. D. Prezydujący Exdywizor.

Zygfryd Buynicki b. Podsędek Exdywizor.
Józef Korsak Z. P. D. Pisarz Exdywizor.
Xawier Lenkiewicz Regent.

---

2 W sklepie ubogich domu Towarzystwa Dobroczynności, są do sprzedania krzyżyki na pamiątkę 50cioletniego Jubileuszu w roku 1826.